

IDEOLOGIA *NEW AGE* WOBEC ŻYCIA I ZDROWIA CZŁOWIEKA

Słowa kluczowe: *New Age*, ideologia, człowiek, życie, zdrowie, potrzeba duchowa,

Key words: *New Age*, ideology, man, life, health, spiritual need

Schlüsselworte: *New Age*, Ideologie, Mensch, Leben, Gesundheit, geistiges Bedürfnis

WSTĘP

W okresie globalizacji poszukiwania sposobów zaspokojenia wszystkich potrzeb człowieka powstaje pęd do eliminowania najmniejszych trudności w całym procesie ułatwiania życia człowiekowi. Zaspokojenie potrzeb materialnych następuje przy pomocy rozwoju ekonomicznego oraz eksploatacji bogactw naturalnych. Natomiast zaspokojenie potrzeb duchowych jest bardzo skomplikowane, ponieważ istnieje zamieszanie w dziedzinie rozpoznania wszystkich potrzeb w tej sferze człowieka. Powstają instytucje, które czują się odpowiedzialne za formowanie rejestru potrzeb duchowych człowieka w danym czasie. Wiadomo, że między różnymi potrzebami duchowymi człowiek wykazuje również zapotrzebowanie religijne. Sobór Watykański II podkreśla, że ludzie oczekują od różnych religii odpowiedzi na tajemnice ludzkiej egzystencji, które jak niegdyś, tak i teraz do głębi poruszają ludzkie serca; kim jest człowiek?, jaki jest sens i cel naszego życia?, co jest dobrem a co grzechem? (...) na jakiej drodze można osiągnąć prawdziwą szczęśliwość?” (DRN n. 1).

Nazwa *New Age* oznacza – Nowy Wiek, Nowa Era. Używa się także określeń takich jak: Nowy Ład, Era Wodnika. Wieloznaczność określenia utrudnia podanie dokładnej definicji samego zjawiska. W każdym razie *New Age* jest to ruch społeczno-religijny, który stanowi synkretyzm wielu istniejących religii i zjawisk takich jak: buddyzm, hinduizm; sięga zarówno do taoizmu, sufizmu, szamanizmu, gnozy, przez magię babilońską i egipską, do astrologii, ezoteryzmu, okultyzmu, spirytyzmu, a nawet UFO i satanizmu. Jest to tylko fragment *New Age*. Ta mieszanka wierzeń, filozofii, praktyk i poglądów nieraz sprzecznych ze sobą może odpowiadać człowiekowi XXI wieku, którego mentalność zdradza skłonności eklektyczne¹. Definicja *New*

* Ks. dr Mariusz Ostaszewski, wykładowca w WSD Elbląg, Duszpasterz Rodzin Diecezji Elbląskiej, autor publikacji z zakresu teologii pastoralnej i duszpasterstwa rodzin.

¹ Por. D. Dobrzański, *New Age – Pseudoreligia*, Kraków 1994, s. 3.

Age, według jego własnych inicjatorów, to nowy paradygmat, czyli sposób widzenia rzeczy, który jest blisko spokrewniony z ezoteryzmem i okultyzmem. *New Age* to również nowy millenaryzm, to znaczy oczekiwanie nowego wieku złotego². Profesor religioznawstwa Robert Elwood uważa, że *New Age* nie jest niczym nowym. Według niego charakteryzuje się odrodzeniem wielu starych wartości duchowych, które zostały utracone przed laty i nie można nazwać ją religią, ponieważ nie jest ona konkretnym systemem wierzeń ani kultem. Poza tym nie posiada również żadnych ośrodków zarządzania, a ludzie *New Age* mogą zajmować się dosłownie wszystkim. Jerzy Prokopiuk, który jest tłumaczem literatury ezoterycznej i dzieł Carla Gustawa Junga, definiuje *New Age* jako ruch umysłowy i społeczny inspirujący się praktyką i ideami ezoteryki (gnoza, mistyka, magia), będącej rdzeniem wszystkich religii świata i zmierzający do radykalnej i ewolucyjnej transformacji człowieka (jako istoty duchowej, psychicznej i fizycznej) w jego aspekcie tyle jednostkowym, co społecznym oraz do przemiany jego kultury i cywilizacji. Transformacja i przemiana pojmowane są tu jako etap kosmicznego procesu wyzwolenia, względnie zbawienie człowieka w jego drodze do Bóstwa³.

Dawid Spangler, który jest jedną z głównych postaci tego ruchu twierdzi, że *New Age* jest wieczną wartością i ideą przerastającą ruch noszący jej imię i sięgającą wstecz przynajmniej trzy tysiące lat. Idea ta w pewnym sensie reprezentuje intuicję ludzkiego serca i duszy. *New Age* to wyobrażenie zmiany: to transformacja znanego nam świata w coś innego i lepszego. Natomiast John Gordon Melton, założyciel i dyrektor Instytutu Studiów Religii Amerykańskich uważa, że *New Age* można zdefiniować jako doświadczenie prawdziwej przemiany. Adeptci *New Age* albo już doświadczyli, albo pilnie poszukują osobistej przemiany, która miałaby zastąpić stare, trudne do zaakceptowania życie na rzecz nowej pasjonującej przyszłości. [...] Doświadczywszy osobistej transformacji, zwolennicy *New Age* nakreślają możliwość takiej przemiany nie tylko w stosunku do dodatkowej grupy ludzi, ale także w stosunku do kultury i całej ludzkości. Fritjof Capra, osoba wpływowa wśród kręgów tego ruchu, definiuje *New Age* jako szczególnie przejaw zmian społecznego paradygmatu, który dotyczył splotu spraw, tematów i zainteresowań, takich jak: ruch na rzecz ludzkiego potencjału, psychologia humanistyczna, spirytualizm, okultyzm, zjawiska paranormalne i medycyna holistyczna⁴.

Według kardynała Gudfrida Danneelsa trudnością w definiowaniu *New Age* jest fakt, że nie jest religią, a jednak ruch religijny; nie jest filozofią, a jednak jest wizją człowieka i świata, jest także kluczem interpretacji rzeczywistości. Nie jest nauką, a jednak opiera się na prawach naukowych, chociażby szukając tych praw w gwiazdach. Natomiast jednostka w swojej naturze jest nieosobowym Bogiem⁵. Dlatego kardynał porównuje *New Age* do mgławicy, która zawiera w sobie ezoteryzm, okultyzm, coś z myśli mitycznej i magicznej oraz szczyptę zwietrzałego,

² Por. S.A. Wargacki, *New Age*, w: *Religia w świecie współczesnym. Zarys problematyki religiologicznej*, red. H. Zimoń, Lublin 2001, s. 454.

³ Por. S.A. Wargacki, *New Age*, dz. cyt., s. 454.

⁴ Por. tamże, s. 454.

⁵ Por. M. Green, *Wierzę w klęskę szatana*, Warszawa 1992, s. 169.

niewymagającego chrześcijaństwa⁶. Warto zauważyć, że papież Jan Paweł II mówił o *New Age*, że jest to tylko nowa metoda uprawiania gnozy, to znaczy takiej postawy ducha, która w imię głębokiego poznania Boga ostatecznie odrzuca Jego Słowo, zastępując je tym, co jest wymysłem samego człowieka. Gnoza nigdy nie wycofała się z terenu chrześcijaństwa, zawsze z nim jakoś współistniała, także pod postacią pewnych kierunków filozoficznych. Nade wszystko jednak pod postacią pewnych ukrytych praktyk parareligijnych, które bardzo głęboko zrywają z tym, co jest istotowo chrześcijańskie, nie mówiąc tego w sposób jasny⁷.

KONCEPCJA ŻYCIA W *NEW AGE*

Powszechnymi elementami *duchowości New Age* jest fascynacja niezwykleymi zjawiskami, w szczególności związanymi z paranormalnymi istotami. Ludzie rozpoznawani jako *medium* uważają, że ich osobowość została przejęta przez kogoś innego podczas transu – zjawisko w *New Age* zwane *kanalowaniem (channeling)*. Podczas transu medium traci człowiek kontrolę nad swoim ciałem i zdolnościami⁸. Omawiane zjawisko *channeling* odnosi się do współczesnej formy spirytualizmu⁹. Mieszanie psychik w kanalowaniu jest niebezpieczne, ponieważ zostaje naruszona psychologiczna integracja człowieka. Duch, może wówczas zamieszkać na stałe w psychice osoby podejmującej kanalowanie. Jest to również szukanie wiedzy u zmarłego czy demonicznego ducha, a więc forma wywoływania duchów¹⁰. W wyniku analizy badań naukowych nad mediumicznością odkryto i zdemaskowano wiele oszustw dokonanych przez iluzjonistów podczas rzekomych seansów spirytystycznych¹¹. Teorią wyjaśniającą spirytystyczny kontakt z duchami jest teoria oszustwa¹². Kolejną próbą wyjaśniającą spirytyzm jest teoria interwencji. Według niej w konkretnych przypadkach praktykowanie spirytyzmu może spowodować otwarcie się na szczególne działanie szatańskie, które przybiera różnorakie formy a jego szczytem jest demonizacja. Demonizacji może ulec każdy człowiek poddający się sugestiom złego ducha i dopuszczający się grzechu lub uczestniczący w czymś, co jest przeciwne Bogu¹³. Teorie naturalistyczne bazują na określonych koncepcjach psychologicznych¹⁴. Teorie te próbują wyjaśnić zjawiska spirytystyczne w sposób naturalistyczny, za pomocą hipotez psychologicznych odnoszących się do psycho-

⁶ Por. G.K. Dannels, *New Age. Nowy ład, nowa ludzkość, nowa wiara*, Kraków 1993, s. 9.

⁷ Por. Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 80.

⁸ Por. Papieska Rada Kultury, Papieska Rada do Spraw Dialogu Międzyreligijnego, *Jezus Chrystus Dawcą Wody Życia. Chrześcijańska refleksja na temat New Age*, Kraków 2003, s. 30.

⁹ Por. tamże, s. 30.

¹⁰ Por. J.J. Steffon, *Satanizm jako ucieczka w absurd*, Kraków 1994, s. 87.

¹¹ Por. A. Posacki, *Okultyzm, magia, demonologia*, Kraków 1996, s. 80.

¹² Por. P.J. Śliwiński, *Sens z widokiem na raj*, w: *Kościół a spirytyzm*, red. P.J. Śliwiński, A. Zwoliński, H. Cisowski, A. Regiewicz, Kraków 2001, s. 67.

¹³ Por. tamże, s. 70–76.

¹⁴ Por. A. Posacki, *Okultyzm*, dz. cyt., Kraków 1996, s. 80.

patologii, oraz za pomocą hipotez parapsychologicznych odwołujących się do rzekomych i utajonych możliwości człowieka nie poznanych do końca¹⁵.

Ojciec Józef Bocheński umieścił spirytyzm pośród stu największych zabobonów¹⁶. Zdaniem Ojca Bocheńskiego spirytyzm to zabobonne wierzenie, według którego dusze zmarłych posiadają rodzaj subtelnego ciała normalnie niewidocznego dla żyjących, ale które mogą być wywołane na seansach spirytystycznych. W przeciwieństwie do niektórych zjawisk parapsychicznych (np. podwójnego wzroku, lewitacji), które zdają się być potwierdzone naukowo, spirytyzm jest czystym zabobonem. Oczywistym powodem jego popularności jest pragnienie dowiedzenia się czegoś o bliskich zmarłych¹⁷. Nieprawdziwa filozofia spirytyzmu jest sprzeczna z chrześcijańską eschatologią, gdyż neguje fakt istnienia grzechu i konieczność przebaczenia, aby wejść w stan łaski¹⁸.

Katechizm Kościoła Katolickiego podkreśla naganność moralną spirytyzmu: „(...) spirytyzm pociąga za sobą praktyki wróżbiarskie lub magiczne. Dlatego Kościół upomina wiernych by wystrzegali się ich” (KKK 2117). W innym miejscu *Katechizmu* czytamy: „(...) posługiwanie się medium [jest przejawem] chęci panowania nad czasem, nad historią i wreszcie nad ludźmi, a jednocześnie pragnieniem zjednania sobie ukrytych mocy. Praktyki te są sprzeczne z czią i szacunkiem – połączonym z miłą bojaźnią – które należą się jedynie Bogu” (KKK 2216).

Obok oceny moralnej nie znajdujemy żadnych stwierdzeń orzekających o naturze spirytyzmu. Kościół katolicki podejmując ocenę moralną nie wkracza w dyskusję naukowców nad istotą spirytyzmu¹⁹. Konsekwencjami seansów spirytystycznych jest zagrożenie zdrowia psychicznego medium tak i zwykłych uczestników²⁰. Negatywnym skutkiem seansów są różne formy zniewoleń szatańskich prowadzących do opętania. Corrado Balducci porównuje opętanie do chorób psychicznych takich jak: psychastenia i schizofrenia²¹. Z chorobą psychiczną może być pomyłone opętanie diabelskie. Trudno jest odróżnić człowieka opętanego od chorego psychicznie. Według Amortha, doświadczony egzorcysta jest w stanie rozpoznać lepiej od psychiatry takie stany, gdyż bierze pod uwagę różne okoliczności i umie dostrzec cechy odróżniające opętanie od choroby psychicznej. Natomiast psychiatra często nie wierzy w opętanie diabelskie i chociażby nawet, dlatego nie bierze takiej możliwości pod uwagę²². W eschatologii spirytystycznej podkreśla się, że życie wieczne dostaje się jakby za darmo. W takim kontekście życie doczesne i śmierć tracą swą jednorazowość, a to łączy się z doktryną reinkarnacji, która jest sprzeczna z dogmatem o Zmartwychwstaniu²³.

¹⁵ Por. A. Posacki, *Niebezpieczeństwo okultyzmu*, Kraków 1999, s. 67–72.

¹⁶ Por. P.J. Śliwiński, *Sens z widokiem*, dz. cyt., s. 69.

¹⁷ Por. J.M. Bocheński, *Sto zabobonów*, Kraków 1992, s. 123.

¹⁸ Por. A. Posacki, *Okultyzm, magia, demonologia*, s. 86.

¹⁹ Por. P.J. Śliwiński, *Sens z widokiem*, dz. cyt., s. 73.

²⁰ Por. A. Posacki, *Okultyzm*, dz. cyt., s. 86.

²¹ Por. tamże, s. 71 n.

²² Por. G. Amorth, *Egzorcyci i psychiatry*, Częstochowa 1999, s. 61 n.

²³ Por. A. Posacki, *Okultyzm*, dz. cyt., s. 86.

REINKARNACJA ODPOWIEDZIĄ *NEW AGE*
NA LĘK PRZED ŚMIERCIA**Godność osoby ludzkiej**

Reinkarnacja w *New Age* jest koniecznym elementem duchowego rozwoju²⁴. W Starym i Nowym Testamencie nie ma żadnych dowodów na reinkarnację. Biblia naucza, że ludzie umierają tylko raz. Nie powracają na nowo na ziemię. Człowiek nie jest w stanie samodzielnie osiągnąć zbawienia. Dar zbawienia otrzymujemy od Jezusa Chrystusa²⁵. Pierwszym, najbardziej uderzającym i zarazem najłatwiejszym do zidentyfikowania efektem reinkarnacji jest rozmycie tożsamości religijnej wielu chrześcijan²⁶. Teologia reinkarnacji prowadzi do relatywizmu. Czyny nie są ani złe, ani dobre. Dlatego chrześcijaństwo zdecydowanie wypowiada *nie* teologii reinkarnacji oraz prawu karmy. W *Liście do Rzymian* czytamy „wszyscy bowiem zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej, a dostępują usprawiedliwienia za darmo, z Jego łaski, przez odkupienie, które jest w Chrystusie Jezusie. Jego to ustanowił Bóg narzędziem prześlania przez wiarę mocą Jego krwi. Chciał przez to okazać, że sprawiedliwość Jego względem grzechów popełnionych dawniej – za dni cierpliwości Bożej – wyrażała się w odpuszczaniu ich po to, by ujawnić w obecnym czasie jego sprawiedliwość i aby pokazać, że On sam jest sprawiedliwy i usprawiedliwia każdego, kto wierzy w Jezusa” (Rz 3,23–26).

Przyjęcie zagrożeń propagowanych przez *New Age* dotyczących reinkarnacji uderza w godność osoby ludzkiej, neguje chrześcijański sens cierpienia, zarazem prowadzi do bałwochwalstwa. Skutkiem wiary w reinkarnację jest podważenie klasycznej definicji osoby sformułowanej przez Boecjusza (*Persona est rationalis naturae individua substantia* – osoba jest indywidualną substancją o rozumnej naturze). Osoba jest pewną całością, kompletnością i stałością. Dzięki swej rozumności człowiek jest w stanie odróżnić prawdę od fałszu i dobro od zła. Jest wolny, może decydować o swoich aktach, a równocześnie wolność ukierunkowuje ku wartościom. Możliwość wolnego decydowania o swoich czynach sprawia, że osoba ponosi konsekwencje swych czynów²⁷.

Wiara w reinkarnację prowadzi do zniewolenia człowieka pomimo, że *New Age* głosi idee całkowitej wolności. W wyniku popełnionych czynów w poprzednich wcieleniach los człowieka jest zdeterminowany. Sytuacją z poprzedniego wcielenia usprawiedliwia działanie człowieka, co w konsekwencji prowadzi to do łamania praw moralnych. Reinkarnacja również okalecza człowieczeństwo a przy tym słab-

²⁴ Por. Papieska Rada Kultury, Papieska Rada do Spraw Dialogu Międzyreligijnego, dz. cyt., s. 82.

²⁵ Por. J.J. Steffon, *Satanizm jako ucieczka*, dz. cyt., s. 84.

²⁶ Por. tamże, s. 36.

²⁷ Por. Papieska Rada Kultury, Papieska Rada do Spraw Dialogu Międzyreligijnego, dz. cyt., s. 37.

nie poczucie godności osoby ludzkiej. Prowadzi to nawet do uchwalenia przez parlamenty prawa do eutanazji²⁸.

Godności osoby ludzkiej broni nauka Kościoła. Sobór Watykański II naucza, że „*rośnie świadomość niezwyklej godności, jaka przysługuje osobie ludzkiej, która przerasta wszystkie rzeczy i które prawa oraz obowiązki mają charakter powszechny i nienaruszalny*” (KDK 26). Człowiek obdarzony godnością zasługuje na przyznanie mu wyjątkowego miejsca w świecie. Osoby ludzkiej nie można sprowadzać do porządku przedmiotowego²⁹. Wszystkie rzeczy, które są na ziemi, należy skierować ku człowiekowi, stanowiącemu ich ośrodek i szczyt (Por. KDK 12).

Sens cierpienia i śmierci w świetle nauki chrześcijańskiej

Ludzie często zadają sobie pytania o sens cierpienia. Czemu ono ma służyć? Jaka jest jego wartość? Wiara nie uśmierza bólu fizycznego, jednak sprawia, iż stanie się on łatwiejszy do zniesienia. Nauka Kościoła katolickiego podkreśla głębszy sens cierpienia. Każde szukać jego ostatecznego sensu w męce i śmierci Chrystusa³⁰. Chrześcijanin wie, że w krzyżu Chrystusa jest nie tylko Odkupienie które dokonało się przez cierpienie, ale również ludzkie cierpienie samo w sobie zostało odkupione. Chrystus wziął na siebie całe zło grzechu. Doświadczenie tego zła określiło nieporównywalny wymiar cierpienia Chrystusa, które stało się ceną naszego zbawienia. Odkupiciel cierpiał za człowieka i dla człowieka. Każdy człowiek ma swój własny udział w zbawieniu, każdy jest również wezwany do tego, by mieć swój udział w tym cierpieniu, przez które dokonało się odkupienie. Jest wezwany do udziału w tym cierpieniu, przez które wszyscy cierpiący ludzie również zostali zbawieni. Przez fakt, że Zbawienie dokonało się przez cierpienie, Chrystus podniósł również ludzkie cierpienie do rangi odkupienia. Każdy człowiek może w swoim cierpieniu mieć również udział w cierpieniu Chrystusa³¹.

Należy podkreślić, że w świetle etyki chrześcijańskiej cierpienie nie jest karą za grzechy, nie jest też odpowiedzią Boga na zło człowieka. Natomiast *New Age* uważa, że cierpienie nie ma sensu, jest to wynik złej karmy lub nieumiejętności wykorzystania własnych zasobów. Należy koncentrować się na sukcesie i sposo-

²⁸ Por. Papieska Rada Kultury, Papieska Rada do Spraw Dialogu Międzyreligijnego, dz. cyt., s. 38.

²⁹ Por. S. Olejnik, *Dar, wezwaniem odpowiedź. Teologia moralna. Życie osobiste współzycie międzyludzkie*, t. 6, Warszawa 1990, s. 168.

³⁰ W *Liście do Hebrajczyków* czytamy: „*Chrystus bowiem wszedł nie do świątyni, zbudowanej rękoma ludzkimi, będącej rękoma ludzkimi, będącej odbiciem prawdziwej świątyni, ale do samego nieba, aby teraz wstawić się za nami przed obliczem Boga, nie po to, aby się często miał ofiarować jako arcykapłan, który co roku wchodzi do świątyni z krwią cudzą. Inaczej musiałby cierpieć wiele razy od stworzenia świata. A tymczasem raz jeden ukazał się teraz na końcu wieków na zgładzenie grzechów przez ofiarę z samego siebie. A jak postanowione ludziom raz umrzeć, a potem sąd, tak Chrystus raz jeden był ofiarowany dla zgładzenia grzechów wielu, drugi raz ukaze się nie w związku z grzechem, lecz dla zbawienia tych, którzy Go oczekują*”. Hbr 9,24–28.

³¹ Por. Jan Paweł II, *List apostolski na temat ludzkiego cierpienia „Salvifici doloris” (11 lutego 1984)*, w: Papieska Rada Kultury, Papieska Rada do Spraw Dialogu Międzyreligijnego, s. 82.

bach jego osiągnięcia, a nie zajmować się cierpieniem. Idee głoszone przez *New Age* mogą prowadzić do przykrych konsekwencji. Szeroko rozpropagowany pogląd, że ludzie sami tworzą własną rzeczywistość powoduje, że osoby nieuleczalnie chore czują się oszukane, gdyż nie mogą nic zmienić³². Wielu ludzi czuje strach przed przemijalnością ludzkiego życia. Odpowiedzią na ten lęk w *New Age* jest doktryna o reinkarnacji. Człowiek przechodzi kolejne wcielenia, aby stać się doskonałym i osiągnąć stan nirwany.

Kościół katolicki naucza, że człowiek jest przeznaczony do życia wiecznego. Moment śmierci jest przejściem do nowego życia, ale jest to możliwe tylko przy całkowitym zawierzeniu Bogu i Jego miłości. Doświadczenie kruchości i przemijalności ciała budzi lęk przed unicestwieniem na zawsze. W swojej duchowości człowiek broni się przed wyobrażeniem, że jego osoba przez śmierć przestanie istnieć³³.

Duchowe istoty wzywane są również w celach nie – religijnych jako pomoc w relaksacji, która ma na celu podjęcie lepszej decyzji, efektywną kontrolę swojego życia i przebiegu kariery³⁴. Może to prowadzić do pychy, zarozumiałości, niezdrowych ambicji i próżności. Człowiek opanowany pychą odrzuca zależność swojej egzystencji od Boga i wszelkie względy religijne mogące krępować jego całkowitą wolność działania. Taka postawa duchowa prowadzi do tego, że człowiek pragnie być samowładny i samowystarczalny. Człowiek w miejsce Boga stawia samego siebie³⁵. Człowiek ma być dla siebie samozbawicielem³⁶. Wszelkie postawy samoubóstwienia są przejawami bałwochwalstwa³⁷.

Katechizm Kościoła Katolickiego przypomina nam, że już pierwsze przykazanie potępia *politeizm*. Domaga się od człowieka, by nie wierzył w innych bogów poza Bogiem i nie oddawał czci innym bóstwom poza Jedynym Bogiem. Pismo Święte nieustannie przypomina o odrzuceniu „*bożków ze srebra i złota, uczynionych rękami ludzkimi*”, które „*mają usta, ale nie mówią; oczy mają, ale nie widzą...*”. Te czcze bożki czynią człowieka pustym: „*Do nich są podobni ci, którzy je robią, i każdy, który im ufa*” (Ps 115,4–5.8) [por. Iz 44,9–20; Jr 10,1–16; Dn 14,1–30; Ba 6; Mdr 13,1–15,19]. Bóg natomiast jest „*Bogiem żywym*” (Joz 3,10; Ps 42,3 i in.), który daje życie i działa w historii (por. *KKK* 2112). *Katechizm Kościoła Katolickiego* stwierdza również, że trzeba odrzucić wszystkie formy wróżbiarstwa, odwoływanie się do szatana lub demonów, przywoływanie zmarłych lub inne praktyki mające rzekomo odsłaniać przyszłość. Korzystanie z horoskopów, astrologia, chiromancja, wyjaśnianie przepowiedni i wróżb, zjawiska jasnowidztwa (por. *KKK* 2166). W konsekwencji pójście do wróżki jest już idolatrycznym aktem inicjacyjnym, ponieważ w ten sposób odbiera się Bogu Jego władzę objawiania przyszłości. Przyszłość zna tylko

³² Por. tamże, s. 92.

³³ Por. G. Langemeyer, *Podręcznik Teologii Dogmatycznej. Antropologia Teologiczna, Traktat V*, red. W. Beinerta, Kraków 1995, s. 155.

³⁴ Por. tamże, s. 123.

³⁵ Por. S. Olejnik, *Dar, wezwaniem odpowiedź*, dz. cyt., s. 37–39.

³⁶ Por. A. Posacki, artykuł w: „*Nasz Dziennik*” z dnia 30.06.2007, http://www.jp2w.pl/pl/41650/0/Techniki_psychosomatyczne_czy_duchowe z dnia 10.06.2016.

³⁷ Por. A. Posacki, *Niebezpieczeństwa okultyzmu*, Kraków 1997, s. 178–182.

Bóg i tylko On władny jest ją objawić. Jeżeli idzie się do wróżki, to na poziomie umysłowym i serca popełnia się grzech przeciw pierwszemu przykazaniu³⁸.

Kolejnym przykładem idolatrii jest czytanie horoskopów. Jeżeli według horoskopu ktoś zaczyna układać swoje życie, wtedy to popada w pułapkę. I zły duch może to wszystko wykorzystać, może posłużyć się tymi oczekiwaniami, by zdobyć władzę nad duszą tej osoby, która słucha różnych podszeptów nie zastanawiając się, kto jest ich autorem. I tu rodzi się fałszywa mistyka, która jest bardzo niebezpieczna dla duszy, gdyż wsącza się w serce i do umysłu, inicjuje człowieka w zupełnie inną religię czy kult obcy Bogu. Wtedy może się zdarzyć wszystko. Objawienie znika z pola widzenia, liczy się tylko irracjonalne myślenie. Po akcie idolatrycznym następują techniki, które są formą ukrytych rytuałów. Rytuałem we wróżbiarstwie jest słuchanie wróżki, która często jest medium, ma horoskop lub jakiś przedmiot, w który wpatruje się. Umysł wróżki jest w kontakcie z duchami. Nakładanie rąk i przekazywanie energii jest rytuałem. Są to klasyczne rytuały inicjacyjne, które niosą ze sobą negatywne następstwa prowadzące nawet do bałwochwalstwa³⁹.

Katechizm Kościoła Katolickiego jednoznacznie naucza, że każde bałwochwalstwo dotyczy nie tylko fałszywych kultów pogańskich. Pozostaje stałą pokusą wiary. Ono polega na ubóstwieniu tego, co nie jest Bogiem. Ma ono miejsce wtedy, gdy człowiek czci i wielbi stworzenie zamiast Boga, bez względu na to, czy chodzi o innych bogów czy o demony, władzę, przyjemność, rasę, przodków, państwo, pieniądze itd. „*Nie możecie służyć Bogu i Mamonie*” – mówi Jezus (Mt 6,24). Wielu męczenników poniosło śmierć za to, że nie oddawało czci «Bestii» (por. Ap 13–14), odmawiając nawet udawania kultu. Bałwochwalstwo odrzuca jedyne panowanie Boga; jest nie do pogodzenia z Boską komunią (por. Ga 5,20; Ef 5,5) (por. KKK 2113). Jednym ze sposobów uniknięcia bałwochwalstwa propagowanym przez Kościół jest adoracja. Dzięki adoracji Boga Jedynego człowiek staje się prosty. Adoracja pomaga integrować życie ludzkie i chroni człowieka przed pełnym rozbięciem (por. KKK 2114).

KONCEPCJA ZDROWIA *NEW AGE* W ŚWIETLE NAUKI KOŚCIOŁA

Jedną ze znanych metod leczniczych propagowaną przez *New Age* jest *homeopatia*. Niesie ona ze sobą fakt niebezpieczeństw duchowych. Zagrożenie te nie podlega rozpoznaniu przy pomocy metod badawczych. Brak zdrowia duchowego objawia się w sposób bardziej ukryty niż choroba ciała⁴⁰. Rozeznanie zaburzeń duchowych jest procesem, który wiąże się z rozeznawaniem duchowym ujętym w sensie chrześcijańskim np. niemożnością modlitwy, blokadą duchowej radości i wdzięczności, niechęcią do spraw religijnych a nawet samego Boga, awersją wobec *sacrum*, niechęcią wobec spraw religijnych⁴¹. Wskazuje na zagrożenia duchowe

³⁸ Por. A. Zwoliński, *Sekty. Dlaczego?*, Warszawa 2001, s. 59.

³⁹ Por. tamże, s. 57–58.

⁴⁰ Por. J. Jarzębińska-Szczebiot, M. Szczebiot, *Pułapki mocy ciemności*, t. II, s. 75.

⁴¹ Por. P.C. Pilar, *Egzorcyzm a chrześcijaństwo*, red. A. Posacki, Kraków 2002, s. 46.

wynikające z faktu, że większość homeopatów interesuje się ezoteryzmem. Wielu bioenergoterapeutów stosuje techniki medialne np. wahadlarstwo. Tym samym otwiera się na medialne i parapsychiczne doświadczenia tak jak: jasnowidzenie, przepowiadanie przyszłości⁴².

Kolejną metodą leczniczą jest *reiki*. *Reiki* opiera się na nauce utrzymującej, że całe *uniwersum* wypełnia boska siła życiowa. Człowiek choruje, kiedy przepływ energii w ciele zostaje zablokowany. Idea ta jest sprzeczna z osobową koncepcją wiary chrześcijańskiej. Inaczej niż w chrześcijaństwie, człowieka nie podtrzymuje w bycie osobowa, tajemnicza, niepojęta miłość Boga, jak przyjmuje chrześcijaństwo, lecz boska energia życiowa, która jest *czymś*, a więc obiektem, a zatem ma charakter nieosobowy. Sprowadza się to do tego, że Duch Święty zostaje zrównany z nieosobowymi energiami *chi*, *praną*, albo *bioplazmą*. Według tego poglądu przyjmuje się, że Ducha Świętego można ukierunkować za pomocą możliwej do wyuczenia techniki⁴³.

W *New Age* Jezus staje się mistrzem, który wie, jak obchodzić się z siłami Kosmosu – ale każdy może się tego nauczyć. Zanika przy tym aspekt osobistej wiary w Niego, związku z Nim, który sam w sobie jest elementem uzdrawiającym. Problem polega na tym, że często postrzega się *reiki* w kontekście chrześcijańskiego zadania uzdrawiania. Ale *reiki* go właśnie nie wypełnia – przeciwnie. Dla większości tych, którzy przechodzą stopnie inicjacji, obojętny jest fakt, że konkretna nauka i stopnie wtajemniczenia prezentują ezoteryzm w wysokim stężeniu⁴⁴. To, że mamy do czynienia z rytuałem inicjacyjnym możemy poznać przez to, że zawsze w takich sytuacjach mówię, że mamy rozum i serce. Można czegoś nie wiedzieć rozumem, ale serce i Duch Święty ostrzega cię – jeśli nie posłuchasz Go, będziesz ponosić winę. Człowiek nie może wytłumaczyć się, że nie wiedział, bo w jego duszy, psychice działa Duch Święty, który będzie się sprzeciwiał złu, fałszywej mistyce, apostazji⁴⁵.

Innym sposobem na uzdrowienie jest zdaniem zwolenników *New Age* wykorzystanie cudownej mocy minerałów. Wyznawcy Ruchu *New Age* twierdzą, że przez kryształ przepływa elektryczny prąd, który pomaga uzdrowić ciało, ale nie ma na to naukowych dowodów. Kryształy nie mają w sobie ani mocy, ani światła. Prąd przepływa tylko przez wtedy, gdy zachodzą fizyczne zmiany w jego strukturze. Stały nacisk na kryształ nie wytwarza żadnego trwałego prądu. Prąd wytworzony przez fizyczną zmianę jest bardzo słaby. Warto zauważyć, że z punktu widzenia nauki minerały nie mają żadnej mocy czynienia tego, co ludzie im nakazują. Dyrektor Geological Society of America i szef Departament of Geology and Geological Engineering w Colorado School of Mines, Samuel Adams twierdzi, że przepisywanie kryształom leczniczych właściwości jest najbardziej absurdalną brednią, jaką ktokolwiek mógł wymyślić.

Wyznawcy *New Age* twierdzą również, że umysł i ciało mogą zostać uzdrowione przez kolory. Każda choroba wymaga zastosowania odpowiedniego koloru. Osoba wykorzystuje kolorowe lampy czy malowane szkło, by być leczoną jednym

⁴² Por. tamże, s. 48.

⁴³ Por. tamże, s. 154.

⁴⁴ Por. P.C. Pilar, *Ezoteryzm a...*, dz. cyt., s. 155.

⁴⁵ Por. A. Zwoliński, *Sekty*, dz. cyt., s. 56.

z siedmiu podstawowych kolorowych promieni. Reprezentują one siedem «ośrodków energii» ciała, zwanych również *czakra*. Ludzie stosujący terapię kolorów uważają, że jeśli ubranie zostało «naładowane energią» przez promienie koloru, człowiek będzie szczęśliwy i zdrowszy. W tym przypadku nie ma żadnych naukowych dowodów potwierdzających te teorię⁴⁶.

Kościół katolicki wyraźnie sprzeciwia się wszelkim przejawom stosowania praktyk homeopatii, bioenergoterapii. Uzdrawienie chrześcijańskie nie polega tylko na przywróceniu funkcji ciała, lecz na przywróceniu związku człowieka z Bogiem. Stąd modlitwy o uzdrowienie w żadnym wypadku nie należy rozumieć jedynie jako podarowanego lekarstwa, lecz zawsze jako doprowadzenie do boskiego *Ty*⁴⁷. Uzdrawicielem jest sam Jezus. Znakiem szczególnego osobistego wsparcia jest nałożenie rąk i nie jest kolejną techniką. Jezus wskazuje sam siebie jako cel. Jezus nie jest mistrzem, który wie, jak się postępuje, wprowadza swoich uczniów w techniki, by pomóc ludziom w osiągnięciu harmonii z Kosmosem i nie jest również nauczycielem, który pokazuje ludziom drogi. Jezus jest sam jest Drogą i Życiem.

KONSEKWENCJE STOSOWANIA TECHNIK *NEW AGE*

Terapeuci i nauczyciele związani z *New Age* twierdzą, że mają do zaoferowania sposób umożliwiający ludziom modulowanie tonacji swojego życia i bycie w całkowitej harmonii ze sobą nawzajem i z wszystkim, co ich otacza⁴⁸. Ideologia ta uważa, że przemiana w człowieku i w świecie dokonuje się tylko dzięki rozwojowi świadomości⁴⁹. Poprzez techniki przedstawiana świadomości dochodzi się do osobistej przemiany⁵⁰. Jedną z technik propagowanych przez *New Age* mających na celu przemianę wewnętrzną człowieka jest metoda dynamiki grupy. Metoda ta uprawia anty-wychowanie, ponieważ grupa jest przypadkowa, bez wewnętrznej hierarchii, nie oparta na uzupełnianiu się funkcji, odpowiedzialności i kompetencji. Prawdziwe kompetencje nie znajdują tam pola do zastosowania, poczucie odpowiedzialności ulega stępieniu, umysły tracą kontakt z rzeczywistością, stopniowo zwracają się ku abstrakcjom i ku umiejętnościom, zamiast pobudzać inteligencję i rozwijać umiejętność tworzenia sądów. Metoda stawia jedynie na wrażenia, uczucia, na impulsy najbardziej elementarne. Jest to wręcz sprzeczne z wychowaniem; jest to zubożenie, które może doprowadzić aż do zachłyśnięcia się pustką⁵¹. Uczucia ludzkie są ważne w życiu każdego człowieka. Należy być jednak ostrożnym, trzeba nad nimi

⁴⁶ Por. A. Zwoliński, *Sekty*, dz. cyt., s. 88–89.

⁴⁷ Por. P.C. Pilar, *Ezoteryzm a...*, dz. cyt., s. 154.

⁴⁸ Por. Papieska Rada Kultury, Papieska Rada do Spraw Dialogu Międzyreligijnego, dz. cyt., s. 32.

⁴⁹ Por. L. Dyczewski, *New age zagubienie czy wyzwanie dla chrześcijańskiej duchowości*, *AK*, z. 2–3, (519–520), 1995, s. 208.

⁵⁰ Por. J.J. Steffon, *Satanizm jako ucieczka*, dz. cyt., s. 81.

⁵¹ Por. A. De Lassus, *New Age. Nowa religia?*, Warszawa 1993, s. 39n.

panować i umiejętnie dystansować się do nich⁵². Rezultatem dynamiki grupowej jest poddanie się uczestników manipulacjom ze strony grupy, a dzieje się to tym łatwiej, że manipulacje te są dwustronne, gdyż każdy tam wbrew sobie jest i sprawcą, i ofiarą⁵³. Manipulacja pociąga za sobą skutki w życiu emocjonalnym człowieka. Najczęściej wzbudza uczucia niechęci, nienawiści w stosunku do osób, instytucji, idei i hierarchii wartości. Manipulacja prowadzi do pewnych negatywnych postaw takich jak: postawa oportunistu, serwilizmu i kolaboracji. Są to produkty uboczne wynikające z procesu zniewolenia człowieka, który jest zawsze głównym i bardzo rozległym skutkiem działań manipulatorskich. Kolejnym skutkiem manipulacji jest bierność człowieka. Następstwa stanu bierności są szczególnie niepokojące, ponieważ dotyczą zubożenia osobowości człowieka przez zmniejszenie sfery jego aktywności, ograniczenia twórczości i blokady jej rozwoju. W konsekwencji prowadzi to do bezwładu w sprawach społecznych i formowania się w człowieku tzw. postawy zgody na manipulację. Taka postawa zgody na manipulację ukierunkowuje do wykształcenia w psychice osób manipulowanych tzw. automanipulacji⁵⁴.

Każdy rodzaj manipulacji sprzeciwia się podstawowym prawom człowieka, wynikającym z jego godności i wolności⁵⁵. Etyka katolicka podkreśla, że każdy człowiek jest osobą: rozumną i wolnym podmiotem, który w pełni odnajduje się w miłości innych osób, a ostatecznie samego Boga⁵⁶. *Katechizm Kościoła Katolickiego* naucza, że osoba ludzka dzięki swojej woli jest zdolna kierować się sama z siebie do swojego prawdziwego dobra. Swoją doskonałość znajduje w poszukiwaniu i umiłowaniu tego co prawdziwe i dobre (por. *KKK* 1704). Osoba ludzka, dzięki duszy oraz duchowym władzom rozumu i woli, jest obdarzona wolnością, czyli szczególnym znakiem obrazu Bożego (por. *KKK* 1705).

Końcowym rezultatem metody „dynamiki grupy” jest depersonalizacja, pozbawienie człowieka osobowości. Wymagane od uczestników samooskarżanie się, prawdziwy akt obnażania się psychicznego, wynikający z fałszywej idei, że niezdrowo jest ukrywać pewne sprawy przed samym sobą jeszcze bardziej pogarsza. Trening stosunków międzyludzkich należy do zespołu procesów wpływania na umysły poprzez zniewalające narzucanie opinii. Jest to tak zwana reforma myślenia lub pranie mózgu⁵⁷. Metoda prania mózgu dokonuje się przemocą. Poddawana osoba nie ma żadnych wątpliwości, że znajduje się w rękach wroga⁵⁸. Reforma myślenia czy teoria prania mózgu zwalnia od jakiegokolwiek odpowiedzialności i prowadzi do presji⁵⁹. Pranie mózgu jest groźnym następstwem manipulacji, które polega na wywoływaniu niekorzystnych zmian strukturalnych osobowości jednostki. Następstwem jest rozluźnienie osobowości autokontroli i krytycyzmu oraz przeżywanie poczu-

⁵² Por. M. Gajewski, *Sekty – kilka słów wprowadzenia o przyczynach wstępowania do sekt*, red. M. Gajewski, Tychy 2004, s. 32.

⁵³ Por. A. De Lassus, *New Age. Nowa*, dz. cyt., s. 39.

⁵⁴ Por. A. Lepa, *Świat manipulacji*, Częstochowa 1995, s. 156–161.

⁵⁵ Por. A. Zwoliński, *Sekty*, dz. cyt., s. 56 n.

⁵⁶ Por. A. Szostek, *Pogadanki z etyki*, Częstochowa 1998, s. 128.

⁵⁷ Por. A. De Lassus, *New Age. Nowa*, dz. cyt., 39.

⁵⁸ Por. S. Hassan, *Psychomanipulacja w sektach*, Łódź 1997, s. 89.

⁵⁹ Por. E. Barker, *Nowe Ruchy Religijne*, Kraków, 1997, s. 61.

cia niższości⁶⁰. Skutkami tzw. prania mózgu jest rozstrajanie organizmu dla rozbicia dotychczasowej struktury osobowości, zmniejszanie poczucia bezpieczeństwa, doprowadzanie do degradacji i obrazu siebie oraz wyzwolenia silnego poczucia winy, wywołanie regresji osobowości i ofiarowanie nowego życia⁶¹. Były sekretarz Międzyresortowego Zespołu ds. Nowych Ruchów i Sekt Religijnych twierdzi, że przemoc psychiczna oznacza oddziaływanie środkami psychicznymi (zastraszanie, poniżanie, upokarzanie), która ma stanowić procesy motywacyjne osoby poddanej przemocy w pożądanym przez sprawcę kierunku. Nacisk ten musi być tak silny, że stanowi istotny czynnik ograniczający wolność wyboru⁶². Takie oddziaływania ma prowadzić do naruszenia, a nawet do unicestwienia autonomii woli manipulowanego. Psychomanipulator realizuje własne cele, wykorzystując brak umiejętności swej ofiary do formowania ocen o realiach i jej niezdecydowanie, a także wpływa na jej decyzje co do ważnych życiowych wyborów. Kontrola ta ogranicza zdolność jednostki do samodzielnego myślenia, oddziaływania i działania. Oznacza ona system oddziaływań mających na celu zniszczenie prawdziwej tożsamości osoby i zastąpienie jej nową. Sprawując ścisły nadzór nad ludźmi znajdującymi się pod stałą presją otoczenia przejmują kontrolę nad zachowaniami, myślami i uczuciami swych członków, uniemożliwiając im również swobodny dostęp do informacji. W ten sposób sekty zaczynają panować nad ich umysłami⁶³. Występuje wtedy nadmierne poleganie na emocjach i uczuciach, które odgrywają bardzo ważną rolę w życiu każdego człowieka. Jednak należy być ostrożnym i nad nimi panować oraz umiejętnie dystansować się do nich⁶⁴. Aczkolwiek wiedza zawarta w książkach, będąca często produktem fantazji założyciela sekt ma być przedmiotem posiadania «depozytu wiary» przez grupę. Przesadne poleganie na rozumie zaprowadziło na bezdroża wiary. Wiara wymaga od człowieka zaufania i jest pewną tajemnicą. Owszem, wiedza umacnia wiarę, ale nigdy jej nie może zastąpić⁶⁵.

Natomiast chrześcijaństwo akcentuje osiągnięcie jedności opartej na miłości i wolności. Jedność jest formą zjednoczenia (*communio*) wspólnoty. Człowiek swoją naturą odmienną od Boga, zachowując swoją tożsamość, może nawiązać ścisły kontakt z Bogiem, może uczestniczyć w życiu Boga nie zatracając siebie i nie utożsamiając się z Nim⁶⁶. Chrześcijańska modlitwa o uzdrowienie nie jest techniką. Wierzący zwraca się w swojej potrzebie do miłosiernego Boga, który jest też Zbawcą i prosi o wsparcie Jego miłości. Ale proszący nigdy nie wie, co się wydarzy. Pozostaje wiara, zaufanie i nadzieja, że Bóg okaże miłosierdzie i ześle uzdrowienie. Każda forma uzdrowienia dokonujące się przez modlitwę skutkuje jeszcze głębszym związkiem z Bogiem. Nie trzeba uczestniczyć w kursach i uczyć się tech-

⁶⁰ Por. A. Lepa, *Świat*, dz. cyt., s. 163.

⁶¹ Por. A. Zwoliński, *Sekty...*, dz. cyt., s. 56.

⁶² Por. G. Rowiński, *W niewoli sekt*, w: *ABC o sektach*, red. M. Gajewski, Tychy 2004, s. 132.

⁶³ Por. S. Hassan, *Jak uwolnić się od psychomanipulacji psychicznej w sekte? Poradnik dla rodzin i przyjaciół członków destrukcyjnych kultów*, Łódź 2001, s. 19–27.

⁶⁴ Por. M. Gajewski, *ABC o sektach*, dz. cyt., s. 32.

⁶⁵ Por. P.T. Nowakowski, *Sekty – oblicza werbunku*, Tychy 2001, s. 48–60.

⁶⁶ Por. L. Dyczewski, *New age zagubienie czy...*, dz. cyt., s. 207.

nik, aby móc prosić o uzdrowienie dla kogoś innego. Ale potrzeba wiary i zaufania w moc Boga⁶⁷.

ZAKOŃCZENIE

Współczesny człowiek XXI wieku ma do czynienia z coraz większymi wpływami ideologii *New Age* na jego życie. Głosząc relatywizm moralny staje się bardzo atrakcyjnym sposobem życia, szczególnie dla młodych ludzi, którzy w ten sposób „uwalniają się” od ich mniemaniem zbyt krępujących i ograniczających wolność człowieka norm etycznych, głoszonych zwłaszcza przez Kościół katolicki⁶⁸. Za-uważa się zanik niektórych wartości moralnych, które dotychczas były uważane za fundamentalne. Działanie *New Age* jest widoczne w podejściu do autorytetów, do nauki, do przestrzegania prawa i porządku publicznego. W stosunkach międzyludzkich stopniowo zanikają formy uprzejmości, kultury osobistej, zwykłej życzliwości i szacunku. Skoro człowiek jest Bogiem, to oddaje cześć boską samemu sobie, co przejawia się jako nadmiar egoizmu w kontaktach międzyludzkich. Wpływ idei głoszonych przez *New Age* jest najbardziej widoczny w procesie wychowania młodego pokolenia. Złe skutki tak rozumianej filozofii wychowania są widoczne już w obecnym czasie⁶⁹.

Ideologia *New Age* jest sprzeczna z nauką Kościoła katolickiego. Ruch *New Age* neguje sens cierpienia, który jest związany z misją odkupieńczą Jezusa. Cierpienie uważa za absurdałne i bezproduktywne. Zagadnienia etyczne są najpoważniejszą słabością *New Age*, a realizacja głoszonych przez nich idei nie uszczęśliwia, a wręcz przeciwnie, stanowi zagrożenie dla życia i zdrowia człowieka.

NEW AGE IDEOLOGY ON LIFE AND HUMAN HEALTH

SUMMARY

In times of globalization, a modern man has to deal with ever increasing impact of *New Age* ideology on his life. Preaching moral relativism becomes a very attractive way of life, especially for people who are, in this way, freed from too constraining and restricting human freedom ethical standards, particularly proclaimed by the Catholic Church. A momentum to eliminate the slightest difficulty in the whole social, cultural and ethical process is created. There is a bad practice of determining spiritual needs. Institutions, that feel responsible for the formation of the register of the spiritual needs of a man in particular times are created. *New Age* is just a new method of practicing gnosism, that is such a spiritual attitude that in the name of the profound knowledge of God ultimately rejects His word, replacing it with what

⁶⁷ Por. P.C. Pilar, *Ezoteryzm a...*, dz. cyt., s. 155.

⁶⁸ Por. W. Nowak, *Sekty w Polsce a młodzież*, Olsztyn 1994, s. 77.

⁶⁹ Por. A. Misiaszek, *New Age współczesnym...*, dz. cyt., s. 343–344.

is a figment of the man himself. It was never withdrawn from the area of Christianity, but always somehow coexisted with it in the form of a hidden para-religious practice, which very deeply breaks with what is Christian and steps into the life of a man, creating a threat to his life and health.

IDEOLOGIE *NEW AGE* DEM MENSCHLICHEN LEBEN UND DER GESUNDHEIT GEGENÜBER

ZUSAMMENFASSUNG

In der Globalisierungszeit hat der Mensch von heute mit immer stärkeren Einflüssen der Ideologie *New Age* auf sein Leben. Den moralischen Relativismus verkündigend wird diese Ideologie zu einer sehr attraktiven Lebensweise, insbesondere für diejenigen, die sich auf diese Art von den zu stark beengenden und die Freiheit des Menschen einschränkenden ethischen Normen befreien, die insbesondere durch die katholische Kirche verkündet werden. Es entsteht der Drang nach Beseitigung auch der geringsten Schwierigkeiten in dem gesamten sozialen, kulturellen und ethisch-moralischem Prozess. Es herrscht eine schlechte Praxis, die geistigen Bedürfnisse zu bestimmen. Die Institutionen werden gegründet, die sich für die Gestaltung des Verzeichnisses der geistigen Bedürfnisse des Menschen zu dem gegebenen Zeitpunkt verantwortlich fühlen.

New Age ist nicht nur eine neue Methode, die Gnosis zu pflegen, das heißt solche geistige Einstellung, die um tiefgreifendes Kennenlernens des Gottes willen letztendlich sein Wort ablehnt, indem es damit ersetzt wird, was die Einbildung des Menschen selbst ist. Sie zog sich nie vom Bereich des Christentums zurück, sie koexistierte damit schon immer irgendwie, und zwar in Form der bestimmten versteckten parareligiösen Praktiken, die sehr tiefgreifend mit allem brechen, was christlich ist, und in das Leben des Menschen treten, indem sie die Gefahr für sein Leben und seine Gesundheit mitbringen.